

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa R. A.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 stycznia 2019 r.,
zażalenia powoda
na postanowienie Sądu Rejonowego w K.
z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt I C (...),

zwraca sprawę Sądowi Okręgowemu w K..

UZASADNIENIE

W dniu 9 kwietnia 2018 r. R. A. wniósł do Sądu Rejonowego, Wydziału Cywilnego w K. - „za pośrednictwem Sądu Rejonowego w K., IX Wydziału” - pismo sporządzone osobiście i przez niego podpisane, zatytułowane „Skarga”, w którym zażądał „stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia sądu kończącego postępowanie w sprawie IX Kp (...), wydanego przez sędzię E. D., gdyż poprzez jego wydanie została wyrządzona mi [mu] szkoda”. W uzasadnieniu podniósł, że „niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego i z naruszenia prawa materialnego”. Jako naruszone wskazał art. 363 i 365 k.p.c.

Sąd Rejonowy w K. potraktował skargę R. A. jako skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem, przewidzianą w art. 424¹ k.p.c., i postanowieniem z dnia 8 maja 2018 r. odrzucił ją, gdyż - jako dotycząca postępowania egzekucyjnego - jest niedopuszczalna (art. 767⁴ § 3 k.p.c.), a poza tym została sporządzona bez zachowania wymagań przymusu adwokacko-radcowskiego (art. 87¹ w związku z art. 424⁶ § 3 k.p.c.).

Przytoczone postanowienie zaskarżył zażaleniem autor skargi, zarzucając, że nie składał skargi do Sądu Najwyższego, który „rozpoznaje tylko skargi od prawomocnych wyroków”, lecz skargę na prawomocne postanowienie wydane przez Sąd Rejonowy w K., Wydział IX Karny, i wniósł ją do Wydziału I Cywilnego. „który rozpoznaje skargi od prawomocnych postanowień wydanych przez Sąd Rejonowy w K., Wydział IX Karny”. Taka skarga - jego zdaniem - nie podlega ani opłacie, ani przymusowi adwokacko-radcowskiemu.

Na wezwanie Sądu skarżący uiścił opłatę od zażalenia w wysokości 30 zł, ale jednocześnie w dniu 13 sierpnia 2018 r. złożył zażalenie „na obciążenie kosztami”, ponownie podnosząc, że „od skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem nie jest pobierana opłata i nie jest wymagane by skarga została sporządzona przez adwokata lub radcę prawnego”.

Zarządzeniem z dnia 3 września 2018 r. przewodniczący Wydziału i Cywilnego w Sądzie Rejonowym w K. przedstawił akta sprawy Sądowi Okręgowemu w K. w celu rozpoznania zażalenia skarżącego z dnia 13 sierpnia 2018 r. na postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 8 maja 2008 r.

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy stwierdził swą niewłaściwość i przekazał zażalenie Sądowi Najwyższemu do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stwierdzając swą niewłaściwość i przekazując sprawę Sądowi Najwyższemu w celu rozpoznania zażalenia, Sąd Okręgowy przeoczył, że przed Sądem Najwyższym obowiązuje bezwzględny przymus adwokacko-radcowski (art. 87¹ § 1 k.p.c.), co m.in. oznacza, iż wszystkie kierowane do niego środki zaskarżenia muszą być sporządzone przez adwokata lub radcę prawnego. Środkowi zaskarżenia sporządzonemu bez zachowania tego wymagania nie można

nadać biegu; podlega on *a limine*, bez wzywania do usunięcia braku, odrzuceniu przez sąd *a quo* (art. 87¹ § 1 zdanie drugie w związku z art. 394¹ § 3, art. 398⁶ § 2 i art. 424⁶ § 3 oraz w związku z art. 130 § 5 k.p.c.) (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., II CZ 77/08, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 10, s. 32, i z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CZ 14/15, nie publ.).

W tej sytuacji, skoro zażalenie skarżącego zostało sporządzone przez niego osobiście, bez udziału zawodowego pełnomocnika, przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu było bezzasadne. Należało zatem - uwzględnivszy art. 200 § 2 k.p.c. - orzec, jak na wstępie.

Niezależnie od tego należy zwrócić uwagę, że poważne wątpliwości budzi także kwalifikacja pisma inicjującego postępowanie w niniejszej sprawie. Skarżący wprawdzie nazwał swoje pismo „skargą” oraz zażądał „stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia sądu kończącego postępowanie”, to jednak - co sam potem kilkakrotnie stanowczo wyjaśnił - nie zamierzał wnosić skargi unormowanej w art. 424¹ k.p.c., która zresztą w tym przypadku nie przysługuje, lecz w inny sposób podważyć orzeczenie w sprawie IX Kp (...) albo też uniknąć jego skutków. Zarzucił, że nie składał skargi do Sądu Najwyższego, który „rozpoznaje tylko skargi od prawomocnych wyroków”.

Sądy podejmujące czynności w niniejszej sprawie skupiły się na czysto werbalnej warstwie wniesionego pisma, pominięwszy że zgodnie z art. 130 § 1 *in fine* k.p.c. - zwłaszcza wtedy, gdy strona działa osobiście, bez pomocy zawodowego pełnomocnika - decydująca jest treść i cel pisma, a nie jego oznaczenie i rodzaj użytych w jego treści formułek. Sąd Najwyższy już niejednokrotnie wyjaśniał, że mylne oznaczenie przez stronę pisma procesowego obejmuje nie tylko wadliwe oznaczenie jego nazwy, lecz także mylne zredagowanie treści pisma. Wyjaśnił również, że nieudolne, niejednoznaczne lub niejasne zredagowanie treści pisma procesowego nakłada na sąd obowiązek zbadania, jaki był rzeczywisty zamiar strony i co chciała osiągnąć (por. np. orzeczenia z dnia 21 października 1957 r., 3 CR 915/57, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1958, nr 3, s. 335, i z dnia 23 września 1964 r.,

II PZ 46/64, „Nowe Prawo” 1965, nr 5, s. 560, oraz wyrok z dnia 12 sierpnia 1966 r.,
I PR 254/66, „Nowe Prawo” 1967, nr 4, s. 574).

jw